

ROK LXVIV
Zeszyt 5
wrzesień
2025

Polska Akademia Nauk
Instytut Nauk Prawnych

ISSN 0867-1850 Nr indeksu 367796

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Zawiera wybrane orzeczenia
Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych
oraz sądów administracyjnych
z głosami

ROK LXVIV
Zeszyt 5
wrzesień
2025

Polska Akademia Nauk
Instytut Nauk Prawnych

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Zawiera wybrane orzeczenia
Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych
oraz sądów administracyjnych
z glosami



Wolters Kluwer

KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący: prof. dr hab. MAREK SAFJAN

Członkowie: prof. dr hab. TADEUSZ ERECIŃSKI, prof. dr hab. LECH GARDOCKI,
prof. dr hab. EWA ŁĘTOWSKA, prof. dr hab. WALERIAN SANETRA, prof. dr hab. JAN SKUPIŃSKI,
prof. dr hab. JANUSZ TRZCIŃSKI, prof. dr hab. STANISŁAW WALTOŚ

REDAKCJA

Redaktor Naczelny: prof. dr hab. MAKSYMILIAN PAZDAN

Sekretarz Redakcji: dr hab. MATEUSZ BŁACHUCKI

Członkowie: dr hab. ANDRZEJ KABAT, dr hab., prof. KUL MAŁGORZATA WĄSEK-WIADEREK,
dr hab. PIOTR PRUSINOWSKI, prof. dr hab. TADEUSZ WIŚNIEWSKI

Redaktor prowadzący: KATARZYNA BOJARSKA

Redaktor języka angielskiego: Roman Wojtasz

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa.

Za publikację na łamach „Orzecznictwa Sądów Polskich” Autor otrzymuje 40 pkt (zgodnie z załącznikiem do komunikatu Ministra Nauki z 5.01.2024 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych, wydanego na podstawie art. 267 ust. 3 ustawy z 20.07.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. z 2024 r. poz. 1571 ze zm.).

Miesięcznik „Orzecznictwo Sądów Polskich” jest ujęty w międzynarodowej bazie European Reference Index for the Humanities and Social Sciences (ERIH+).

Czasopismo jest indeksowane w bazie ICI Journals Master List za rok 2023 (ICV 2023 = 54.70).

Copyright © by Polska Akademia Nauk

Instytut Nauk Prawnych

Warszawa 1957

Warszawa 2008

Adres Redakcji „Orzecznictwo Sądów Polskich”

00-330 Warszawa, Nowy Świat 72, pokój 218, tel. 22 657 27 82

katarzyna.bojarska@wolterskluwer.com

mateusz.blachucki@inp.pan.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone

Złożenie przez Autora tekstu opracowania, uzgodnionego z Redakcją, oznacza przeniesienie na Wolters Kluwer Sp. z o.o. wyłącznego prawa publikacji tego opracowania na wszystkich polach eksploatacji wymienionych w art. 50 pkt 1–3 Prawa autorskiego.

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

Dyrektor Działu Publikacji Periodycznych: Klaudia Szawłowska

klaudia.szawłowska@wolterskluwer.com

Sekretariat: czasopisma@wolterskluwer.pl,

<http://www.czasopisma.wolterskluwer.pl/orzecznictwo-sadow-polskich>

Sprzedaż i prenumerata: Księgarnia internetowa Wolters Kluwer Polska www.profinfo.pl – tel. +48 732 122 863 lub infolinia 801 044 545, e-mail: PL-prenumerata@wolterskluwer.com

Ruch – tel. 22 693 70 00 lub 801 800 803, **Kolporter** – tel. 801 404 044, **GLM** – tel. +48 504 914 773,

Garmond – tel. 22 837 30 08

47

Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 4 lipca 2024 r., II CSKP 267/23 Glosa – Andrzej Szlęzak

Słowa kluczowe: *prawo cywilne, zobowiązania, przelew wierzytelności, bezskuteczność zawieszona*

Tezy*

1. W przypadku wadliwej reprezentacji pożyczkodawcy będącego spółką z o.o. warunkiem uwolnienia się pożyczkobiorcy od zobowiązania jest wyznaczenie spółce terminu do potwierdzenia umowy (art. 39 § 2 k.c.).
2. Ważność umowy przelewu dla dłużnika nie jest istotna, gdyż jest on związany zawiadomieniem o przelewie (art. 512 k.c.).

Sąd Najwyższy (SN) w Izbie Cywilnej w składzie (...) po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4.07.2024 r. w Warszawie skargi kasacyjnej T.S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 30.08.2021 r., I ACa 281/19, w sprawie z powództwa P.F. i G.K. jako współników spółki cywilnej C. s.c. w A. przeciwko T.S. o zapłatę, oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z 2.10.2018 r., I C 1115/16, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od T.S. na rzecz P.F. i G.K. jako współników spółki cywilnej C. s.c. P.F., G.K. w A. kwotę 111.197,05 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od 2.02.2016 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania sądowego.

Wyrokiem z 30.08.2021 r., I ACa 281/19, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację T.S. oraz orzekł o kosztach sądowych.

Ustalenia faktyczne, w oparciu o które zapadły powyższe wyroki, istotne dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, były następujące.

* Tezy sformułowane przez autora glosy.

W dniu 17.08.2010 r. P. Sp. z o.o. w Ł. (dający pożyczkę) udzieliła pozwanemu T.S. (biorącemu pożyczkę) pożyczki w kwocie 100.000 zł, oprocentowanej na 6% rocznie (§ 1 pkt 1 umowy), na 6 miesięcy (§ 2 umowy). Pod umową znajduje się podpis pozwanego jako biorącego pożyczkę. Na poczet spłaty pożyczki pozwany dokonał następujących wpłat: 7.03.2011 r. – 20.000 zł, 1.12.2011 r. – 1000 zł, 15.12.2011 r. – 2500 zł na spłatę należności głównej z umowy pożyczki, a 31.12.2011 r. uregulował zaległe na ten dzień odsetki w kwocie 7225 zł. Pożyczka nie została spłacona w terminie. 24.09.2012 r. strony zawarły aneks do umowy pożyczki, w którym ustaliły, że: oprocentowanie pożyczki od dnia wejścia w życie aneksu wynosi 15,2% p.a. (§ 1); termin zwrotu pożyczki – 31.12.2013 r. (§ 2); pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian (§ 3); aneks wchodzi w życie z dniem podpisania (§ 4).

Zarówno pod umową, jak i pod aneksem znajduje się podpis pozwanego jako biorącego pożyczkę.

W dniu 27.11.2015 r. P. Sp. z o.o. wystawiła notę odsetkową, z wezwaniem pozwanego do zapłaty niespłaconej kwoty pożyczki 76.500 zł wraz z odsetkami w wysokości 40.268 zł, w terminie 7 dni. Tego samego dnia spółka (cedent) zawarła z powodami jako współnikami spółki cywilnej C. s.c. P.F., G.K. w A. (cesjonariusz) umowę przelewu wierzytelności, mocą której cedent przełał na cesjonariusza wierzytelność wobec pozwanego – wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki z 17.08.2010 r. wraz z aneksem z 24.09.2012 r. – w wysokości 116.768 zł. Wraz z wierzytelnością cedent przełał na cesjonariusza wszelkie prawa związane z umową pożyczki, w tym roszczenie o zapłatę odsetek, oraz wszelkie prawa wynikające z zabezpieczeń spłaty pożyczki. Przeniesienie wierzytelności nastąpiło z chwilą zawarcia umowy.

Pismem z 11.12.2015 r. powodowie jako współnicy s.c. przez pełnomocnika powiadomili pozwanego o przelewie wierzytelności i wezwali go do zapłaty kwoty 116.768 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pozwany odebrał wezwanie osobiście 29.12.2015 r. Do dnia wniesienia pozwu należność nie została uregulowana.

Powodowie jako współnicy spółki cywilnej uczestniczą w zyskach i stratach spółki w częściach proporcjonalnych do wielkości udziałów. Udziały wynoszą: P.F. – 50%, G.K. – 50%.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie wykazali swoje roszczenie załączonym do akt dokumentami. Sąd uznał za niezasadny zarzut przedawnienia, wskazując, że spłata pożyczki miała nastąpić 31.12.2013 r., zatem 3-letni termin przedawnienia (art. 118 k.c. – roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej) upłynąłby z dniem 31.12.2016 r. Wytoczenie powództwa 6.02.2016 r. przerwało ten termin.

Odnosnie do wysokości żądania, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany winien spłacić pożyczkę 100.000 zł do 31.12.2013 r. z oprocentowaniem 15,2% rocznie. Pozwany spłacił część należności głównej w wysokości 23.500 zł do 31.12.2011 r. i zaległe na ten dzień odsetki. Do spłaty pozostawała zatem z tytułu należności głównej kwota 76.500 zł oprocentowana 15,2% rocznie z terminem spłaty do 31.12. 2013 r. Sąd Okręgowy ustalił wysokość należnych powodom odsetek na podstawie art. 481 § 2 k.c. oraz art. 359 § 2¹ i § 2² k.c., wskazując, że przysługują one za okres od 24.09.2013 r. do 27.11.2015 r.

z uwzględnieniem, że od 9.10.2014 r. wysokość odsetek umownych nie mogła być wyższa aniżeli odsetek maksymalnych. Stopa odsetek maksymalnych od 9.10.2014 r. do 4.03.2015 r. wynosiła 12% rocznie, a od 5.03.2015 r. do 27.11.2015 r. – 10% rocznie. Skapitalizowane odsetki umowne wyliczone w ten sposób od należności głównej za okres od 24.09.2013 r. do 27.11.2015 r. wynoszą 33.016,15 zł. Od 28.11.2015 r. do wytoczenia powództwa, tj. 2.02.2016 r., odsetki maksymalne do 31.12.2015 r. wynosiły 10%, a od 1.01.2016 r. – 14% w skali roku, co na datę wytoczenia powództwa dało ich skapitalizowaną kwotę (liczoną od należności głównej) 1680,90 zł. Łączna kwota skapitalizowanych odsetek wyniosła zatem 34.697,05 zł. Wobec tego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda należność główną 76.500 zł wraz z należnymi odsetkami, tj. kwotę 111.197,05 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu obrazę:

- 1) art. 6 k.c. poprzez traktowanie twierdzeń powodów jak ustalonej prawdy materialnej pomimo braku przedstawienia przez nich jednoznacznych dowodów (lub dowodów w ogóle) na poparcie tychże twierdzeń;
- 2) art. 6 k.c. w zw. z art. 227, 229, 230, 233, 236, 245, 253 k.p.c. poprzez niewłaściwą interpretację przepisów dotyczących dowodów i traktowanie okoliczności przedstawianych przez stronę powodową jako dowodów, mimo braku takich znamion;
- 3) art. 58 k.c. w związku z art. 38 k.c. w związku z art. 6 k.c., poprzez wywodzenie skutków prawnych z czynności, których ważności powodowie nie wykazali;
- 4) art. 720 k.c. poprzez błędną interpretację zobowiązań wynikających z umowy pożyczki i art. 117 oraz 118 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, w której pozwany podniósł zarzut przedawnienia i pojawiły się w toku postępowania przesłanki jego uwzględnienia.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i uczynił je podstawą również własnego rozstrzygnięcia, uznając wniesiony środek odwoławczy jedynie za polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy i prawidłowo zastosowanymi przepisami prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał zarzut naruszenia art. 6 k.c., podkreślając, że to na powodzie chcącym uzyskać pozytywne dla siebie rozstrzygnięcie sądu spoczywał obowiązek wykazania, iż strony łączyła umowa pożyczki o określonej treści, jak również że wymagalna stała się wierzytelność o zwrot pożyczonej pozwanemu kwoty pieniędzy. W zaistniałej sytuacji procesowej, tj. wobec wykazania przez stronę powodową dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia co do jego zasady jak i wysokości, to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że wierzytelność taka jednak nie istnieje, czemu pozwany nie sprostał. Pozwany na powyższą okoliczność nie przedłożył jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu poza swymi gołosłownymi twierdzeniami, które niewątpliwie same w sobie nie mogły jeszcze stanowić dostatecznego dowodu na potwierdzenie prezentowanego przezeń stanowiska i są wyrazem gołosłownej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd ten podzielił stanowisko Sądu pierwszej

instancji, że powodowie wykazali w tym postępowaniu zarówno fakt skutecznego i ważnego zawarcia umowy pożyczki, cesji wierzytelności, wysokość należności, jaką pozwany winien był spłacić, a na którą składały się należność główna wraz z odsetkami, a także fakt wymagalności dochodzonego w tym postępowaniu roszczenia.

Za całkowicie niezasadny Sąd drugiej instancji uznał także zarzut apelującego, że w sprawie doszło do podmiotowej zmiany powództwa, gdyż strona powodowa już w pozwie wniosła o zasądzenie roszczenia na rzecz powodów jako współników spółki cywilnej. Do kwestii tej szczegółowo odniósł się Sąd Okręgowy, którego argumentację Sąd Apelacyjny w całości podzielił. Wbrew twierdzeniom pozwanego, pełnomocnik powodów nie dokonał podmiotowej zmiany powództwa, a jedynie wskazywał ewentualną podstawę prawną co do sposobu zasądzenia na rzecz powodów dochodzonej przez nich, jako współników spółki cywilnej, kwoty zobowiązania. Odpowiedzialność współników spółki cywilnej regulują przepisy prawa materialnego, a o sposobie ich zastosowania decyduje Sąd, niezależnie od stanowiska wskazanego przez stronę.

Jako bezzasadny Sąd Apelacyjny ocenił zarzut apelującego, podniesiony na rozprawie apelacyjnej, że umowę pożyczki oraz umowę cesji należy uznać za nieważne, gdyż zgodnie ze złożonym na rozprawie wypisem z KRS, do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych oraz dokonywania czynności prawnych w imieniu spółki uprawniony jest każdy członek zarządu P. sp. z o.o. samodzielnie, chyba że wartość praw i obowiązków przekracza 10.000 zł, kiedy to wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu.

Apelujący zarzucał, że skoro umowa pożyczki i umowa cesji nie zostały podpisane przez dwóch członków zarządu, a jedynie przez jednego, czynności te należy uznać za nieważne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut apelującego jest niezasadny w świetle art. 204 § 2 k.s.h. Na poparcie swojego stanowiska Sąd Apelacyjny przywołał stanowisko przedstawicieli doktryny, w szczególności A. Kidyby, zgodnie z którym art. 204 § 2 k.s.h. ma na celu wzmocnienie pewności obrotu prawnego. W aktualnym stanie prawnym osoba trzecia może dokonywać z zarządem spółki wszelkich czynności bez względu na ich rodzaj i charakter. Artykuł 204 § 2 k.s.h. należy odnosić do ograniczeń dokonywanych wolą spółki, na przykład w umowie spółki, uchwale współników czy rady nadzorczej. Przepis art. 204 § 2 k.s.h. nie ma natomiast zastosowania do ograniczeń, które wprowadzają przepisy ustawy. W stosunkach zewnętrznych ograniczenia zostały uregulowane, np. art. 15, 228–229 k.s.h., które wiążą się z wymaganiem uzyskania zgody organu spółki.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wymóg zawarty w umowie spółki – dotyczący podpisu dwóch członków zarządu pod umową, dotyczącą zobowiązania przekraczającego 10.000 zł – miał charakter wewnętrzny, był dopuszczalny tylko w stosunkach wewnętrznych i mógł wywołać skutek wyłącznie między spółką a członkami zarządu. Dokonana czynność prawna przy wprowadzonym ograniczeniu wewnętrznym jest ważna, może natomiast powodować określone skutki w postaci roszczeń spółki wobec przekraczającego zakres ograniczenia. W przypadku konieczności uzyskania zgody od innego organu spółki, zastosowanie ma art. 17 k.s.h. Jeżeli przepisy wymagają zgody od osoby trzeciej, zastosowanie mieć będzie art. 63 k.c. Ograniczeniem członka zarządu mogą być również

przepisy regulujące jego możliwości występowania w stosunkach prawnych w tzw. umowach „z samym sobą” w przypadku spółki jednoosobowej (art. 210 § 2 k.s.h.).

Nadto Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle art. 9 ust. 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1132 (która zastąpiła dyrektywę 2009/101/WE) oraz wynikającego z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości nakazu interpretacji przepisów prawa krajowego zgodnie z celami dyrektywy (zob. szerzej K. Oplustil, *O potrzebie pro-europejskiej wykładni polskiego prawa spółek*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010/9, s. 4 i n.), nie może być uznane za skuteczne wobec osób trzecich ustalenie odmiennych od kodeksowych zasad reprezentacji w odniesieniu jedynie do niektórych kategorii czynności prawnych (wyróżnionych kwotowo lub rodzajowo) (tak również A. Opalski, *Europejskie prawo spółek*, Warszawa 2010, s. 215, oraz M. Dumkiewicz, *Zakres swobody wspólników w kształtowaniu sposobu reprezentacji spółki handlowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011/5, s. 55 i n.). Zgodnie z powołanym przepisem, jeśli prawo krajowe przewiduje, że prawo reprezentowania spółki może zostać przyznane na zasadzie odstępstwa od przepisów prawa regulujących te kwestie, na podstawie przepisów statutowych, jednej osobie lub kilku osobom działającym łącznie, to prawo krajowe może przewidzieć możliwość powoływania się na wiążący charakter przepisów statutowych wobec osób trzecich, pod warunkiem że dotyczą one ogólnej kompetencji do reprezentacji.

Reasumując, Sąd drugiej instancji uznał, że prawa do reprezentacji nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich. Ograniczenie zastosowane w spółce (umowa, uchwała) może wywoływać skutki wewnętrzne między spółką a członkami zarządu. Nie wpływa to jednak w żaden sposób na ważność dokonywanej czynności prawnej.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenia prawa materialnego:

- a) art. 204 § 2 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i art. 205 § 1 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c. poprzez ich nieprawidłową wykładnię polegające na przyjęciu, iż umowa pożyczki z 17.08.2010 r. (wraz z aneksem) podpisana jedynie przez Wiceprezesa Zarządu jest ważna, w sytuacji gdy zgodnie z ujawnionym w Rejestrze Przedsiębiorców – Krajowym Rejestrze Sądowym sposobem reprezentacji spółki Przedsiębiorstwa Budowlanego [...] W. sp. z o.o. (KRS: [...]) wymagana była reprezentacja łączna dwóch członków zarządu (zgodnie z odpisem z Krajowego Rejestru Sądowego spółki P. Sp. z o.o. przedłożonym w toku rozprawy przez pełnomocnika pozwanego);
- b) art. 15 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że sposób reprezentacji spółki ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym wywołuje jedynie skutki wewnętrzne w relacjach między spółką a członkami zarządu, w sytuacji gdy istnieje domniemanie znajomości ogłoszonych wpisów w w/w rejestrze, a Sąd drugiej Instancji uznał wpis za niewiążący pomimo powołania się przez osobę trzecią (pozwanego) na treść tego wpisu;
- c) art. 509 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, iż wierzytelność z umowy pożyczki została skutecznie przeniesiona na powoda, w sytuacji której wierzytelność z tytułu pożyczki nie istniała na dzień 27.11.2015 r. (data umowy przelewu wierzytelności) – ze względu na nieważność umowy pożyczki, co skutkowało nieważnością umowy przelewu wierzytelności.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, alternatywnie działając na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. – o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach i przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty skargi kasacyjnej w zasadzie zmierzają do podważenia stanu faktycznego i oceny dowodów, dokonane przez sądy *in meriti*. Jest to niedopuszczalne, gdyż zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a SN jest związany ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ponadto w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Skarżący w pierwszym z zarzutów kasacyjnych kwestionuje ważność umowy pożyczki, powołując się na jej nieważność w świetle art. 204 § 2 k.s.h. oraz art. 205 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c. Twierdzi on, że doszło do ich nieprawidłowej wykładni polegającej na przyjęciu, iż umowa pożyczki z 17.08.2010 r. (wraz z aneksem) podpisana jedynie przez Wiceprezesa Zarządu jest ważna, w sytuacji gdy zgodnie z ujawnionym w Rejestrze Przedsiębiorców – Krajowym Rejestrze Sądowym sposobem reprezentacji spółki P. sp. z o.o. (KRS: [...]) wymagana była reprezentacja łączna dwóch członków zarządu (zgodnie z odpisem z Krajowego Rejestru Sądowego spółki P. Sp. z o.o. przedłożonym w toku rozprawy przez pełnomocnika pozwanego).

Należy zauważyć, że art. 204 § 1 k.s.h. stanowi, iż prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki. Natomiast w myśl § 2 tego przepisu, prawa członka zarządu do reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich.

Nie budzi wątpliwości SN, że umowa spółki nie może w stosunkach zewnętrznych ograniczać prawa do reprezentacji członka zarządu w sposób wykraczający poza przepisy bezwzględnie wiążące. Niedopuszczalne jest zatem ograniczenie prawa członka zarządu do reprezentowania spółki, które byłoby skuteczne wobec osób trzecich (art. 204 § 2 k.s.h.). Kompetencja członka zarządu do działania samodzielnie lub wspólnie z innym członkiem zarządu wynika z ustawy i umowy spółki, a działania takiego podmiotu są działaniami samej osoby prawnej (art. 38 k.c.).

W teorii prawa przyjmuje się, że art. 204 § 2 k.s.h. nie ma zastosowania do ograniczeń wynikających z przepisów prawa (A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, 2012, s. 876–877, M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, 2013, art. 204). Naruszenie ograniczeń wynikających z umowy spółki lub uchwał wspólników nie wpływa na skuteczność dokonywanej czynności i nie oddziałuje na sytuację osób trzecich, co najwyżej naraża członka/członków zarządu na odpowiedzialność

wewnętrzną wobec spółki (patrz też D. Kupryjańczyk [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 204*, red. Z. Jara, Legalis On-line 2024, Nb 5).

Ponadto w literaturze przedmiotu art. 204 § 2 k.s.h. analizuje się łącznie z art. 17 § 3 k.s.h. Z treści art. 17 § 1 k.s.h. jednoznacznie wynika, że intencją powołanego art. 204 § 2 k.s.h. jest uznanie za bezskuteczne w stosunku do osób trzecich ograniczeń prawa reprezentowania spółki, innych niż te, które już wynikają z przepisów ustawy. Ograniczenia ustawowe, jak wyżej wykazano, w świetle regulacji art. 17 § 1 k.s.h. wiążą również osoby trzecie, w rezultacie art. 204 § 2 k.s.h. przesądza w rzeczywistości o braku skutków prawnych wobec osób trzecich ograniczeń prawa reprezentowania na podstawie umowy spółki albo uchwały wspólników lub organu nadzoru. Podobnie bezskuteczne są ograniczenia prawa reprezentacji wynikające z wewnętrznych ustaleń zarządu dotyczących podziału czynności pomiędzy jego członków, zawartych w regulaminie lub uchwale zarządu. Ważne są czynności prawne, dokonane z naruszeniem ograniczenia prawa reprezentacji statuowanego uchwałą wspólników, ale nie wyklucza to odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki (patrz np. R. Pabis [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 204 KSH*, red. J. Bieniek, Legalis On-line 2024, nb 3–5).

Podsumowując, literalna wykładnia art. 204 § 2 k.s.h. wprost uniemożliwia uznanie zarzutu skargi za uzasadniony. Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 15 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że sposób reprezentacji spółki ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym wywołuje jedynie skutki wewnętrzne w relacjach między spółką a członkami zarządu, w sytuacji gdy istnieje domniemanie znajomości ogłoszonych wpisów w wymienionym rejestrze, a Sąd drugiej Instancji uznał wpis za niewiążący pomimo powołania się przez osobę trzecią (pozwanego) na treść tego wpisu. Zarzut ten, w powiązaniu z przedstawioną wyżej argumentacją, dotyczącą znaczenia art. 204 § 2 k.s.h., musi zostać uznany za zmierzający li tylko do podważenia ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Ponadto nawet w przypadku uznania, że podpisując samodzielnie umowę członek zarządu nie miał umocowania do jej zawarcia, to warunkiem uwolnienia się drugiej strony umowy od zobowiązania jest wyznaczenie spółce terminu do potwierdzenia umowy (art. 39 § 2 k.c.). Pozwany nie podnosił, aby wyznaczył taki termin.

Nie mógł zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 509 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, iż wierzytelność z umowy pożyczki została skutecznie przeniesiona na powoda. Art. 509 § 1 k.c. wprost stanowi, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Przy tym dla dłużnika ważność umowy przelewu nie jest istotna, gdyż jest on związany zawiadomieniem o przelewie (art. 512 k.c.). Zbywca i nabywca wierzytelności nie mają obowiązku ujawnienia dłużnikowi umowy przelewu. Dla dłużnika istotne jest, czy zawiadomienie o przelewie pochodzi od cedenta, w szczególności czy zostało dokonane przez organ cedenta lub pełnomocnika umocowanego przez organ.

Mając na uwadze zaprezentowane argumenty, SN oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., jako niemającą uzasadnionych podstaw.

Andrzej Szlęzak – Przelew wierzytelności. Bezskuteczność zawieszona czynności prawnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 4 lipca 2024 r., II CSKP 267/23

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4281-2966>

1. Wyrok Sądu Najwyższego (SN) zasługuje na krytyczny komentarz przede wszystkim z jednego powodu: zaproponowano w nim nowatorskie – i nietrafne – koncepcje bezskuteczności zawieszonej oraz interesu pozwanego dłużnika w wykazaniu nieważności umowy przelewu.

Wyrok ten skłania zarazem do ponowienia¹ refleksji nad charakterem prawnym tej ostatniej umowy. Nie chodzi przy tym o zarzut pod adresem składu orzekającego, że niepoprawnie ocenił umowę, z której spór powstał. Skargą objęto bowiem tylko zgłoszony przez pozwanego (pożyczkobiorcę) zarzut bezskuteczności przelewu wierzytelności o zwrot pożyczki z uwagi na niewłaściwą reprezentację² pożyczkodawcy przy zawieraniu umowy pożyczki i wynikający z tego brak wierzytelności mogącej być przedmiotem przelewu, a nie z innych przyczyn. Kwestia zaś reprezentacji pożyczkodawcy istotniejszych wątpliwości nie budzi; stanowisko SN jest w tej kwestii zgodne z poglądem dominującym w doktrynie i orzecznictwie³.

Nie rozważał natomiast SN tego, czy umowie przelewu⁴ towarzyszyło (bądź ją poprzedzało) zobowiązanie do rozporządzenia wierzytelnością, w wykonaniu którego to zobowiązania mogłoby dopiero dojść do nabycia wierzytelności przez cesjonariuszy (powodów w sprawie), gdyby wierzytelność taka istniała. Kwestii tej SN nie badał, bo nie była ona objęta zarzutami skargi; niemniej warto poczynić kilka uwag w tym przedmiocie, bo rzecz wraca w różnych odsłonach przy okazji rozstrzygania sporów dotyczących cesji.

2. Stan faktyczny sprawy był nieskomplikowany. Pozwany (pożyczkobiorca) nie zwrócił udzielonej mu pożyczki w terminie wynikającym z umowy ani w późniejszej dacie ustalonej w aneksie do tej umowy. Następnie pożyczkodawca (spółka z o.o.) przełał wierzytelność o zwrot pożyczki na powodów (dwóch wspólników spółki cywilnej), którzy zwrotu pożyczki dochodzili przed sądem, bo bezskuteczne okazało się ich wezwanie do uiszczenia żądanej kwoty skierowane do pozwanego przed zawiśnięciem sporu.

¹ Zob. A. Szlęzak, *Przelew ubezpieczeniowej wierzytelności odszkodowawczej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 23 maja 2024 r., II CNPP 36/22*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2024/12, s. 33 i n.

² Jednoosobowo przy wieloosobowym zarządzie spółki z o.o., przy czym z umowy spółki wynikała kompetencja do jednoosobowej reprezentacji spółki tylko przy czynnościach nieprzekraczających oznaczonej kwoty, natomiast wartość pożyczki była wyższa niż wskazana w umowie spółki (i ujawniona w KRS) kwota.

³ Zob. (zamiast wielu) A. Kidyba [w:] *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, *Komentarz do art. 1–300*¹³⁴, red. A. Kidyba, Warszawa 2022, s. 943–945.

⁴ Rozumianej jako umowa rozporządzająca, o której mowa w art. 509 § 1 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U z 2024 r. poz. 1061 ze zm.) – dalej k.c.

W procesie o zwrot pożyczki sąd I instancji powództwo uwzględnił, zaś apelacja pozwanego została oddalona. W skardze kasacyjnej pozwany podniósł wiele zarzutów naruszenia prawa materialnego, w tym zarzut nieważności umowy pożyczki z uwagi na niewłaściwą reprezentację pożyczkodawcy, co miało pociągać za sobą bezskuteczność przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu pożyczki, skoro wierzytelność taka – zdaniem skarżącego – nigdy nie powstała.

Sąd Najwyższy kasację oddalił, wskazując w szczególności, że jednoosobowa reprezentacja spółki z o.o. odpowiadała prawu, bo przewidziano ją w umowie spółki, wobec czego dyspozytywna regulacja z art. 205 § 1 Kodeksu spółek handlowych⁵ nie znajduje zastosowania. Zastrzeżone zaś w umowie spółki ograniczenia kwotowe dotyczące wartości czynności prawnej, przy której spółkę mógł reprezentować samodzielnie jeden członek zarządu (a wartość pożyczki była wyższa niż taka kwota), nie wiążą w stosunkach zewnętrznych, wobec czego zarzut nieważności umowy pożyczki SN uznał za niezasadny.

3. Komentarz do wyroku SN warto rozpocząć od tej ostatniej uwagi, bo w związku z nią SN sformułował pogląd budzący zasadnicze wątpliwości. Stwierdził mianowicie, że nawet gdyby reprezentacja pożyczkodawcy była wadliwa, „to warunkiem uwolnienia się drugiej strony [pożyczkobiorcy – dopisek A.S.] od zobowiązania jest wyznaczenie spółce [pożyczkodawcy – dopisek A.S.] terminu do potwierdzenia umowy (art. 39 § 2 k.c.)”⁶.

Pogląd taki budzi zasadnicze wątpliwości. Wynika bowiem z niego, że czynność kulejąca (*negotium claudicans*) – a więc czynność prawna, której ważność zależy od jej potwierdzenia przez podmiot niewłaściwie reprezentowany (taka choćby, jak czynność, przy której dokonaniu działał jeden członek zarządu spółki z o.o., gdyby prawidłowa reprezentacja wymagała współdziałania przynajmniej dwóch piastunów organu) – wywołuje skutki prawne, które ustają dopiero z chwilą bezskutecznego upływu terminu na potwierdzenie wadliwej czynności bądź odmowy jej potwierdzenia. Tymczasem w doktrynie i orzecznictwie bezsporny jest wniosek przeciwny, tj. że bezskuteczność zawieszona wynikająca z dokonania czynności kulejącej sprowadza się do tego, iż jej skutki prawne pozostają w zawieszeniu do czasu potwierdzenia czynności przez uprawniony podmiot (kiedy to ujawniają się w pełni) bądź do czasu odmowy jej potwierdzenia albo do chwili bezskutecznego upływu terminu na jej potwierdzenie (kiedy to owe „zawieszone” skutki prawne definitywnie gasną). Nie jest zaś tak, że strona czynności kulejącej jest wcześniej zobowiązana w sposób, jaki literalnie wynikałby z treści wadliwej czynności; pozostaje ona jedynie w stanie niepewności (relevantnym prawnie) co do tego, czy jej obowiązek tej treści kiedykolwiek powstanie⁷. Pogląd SN jest więc nietrafny.

⁵ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.).

⁶ Z uzasadnienia głosowanego wyroku.

⁷ Zob. bliżej (i zamiast wielu) Z. Radwański, K. Mularski [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. nacz. Z. Radwański, t. 6, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019, s. 397–398, nb 44–45.

4. Zasadnicze zastrzeżenia budzi też pogląd SN, że „dla dłużnika ważność umowy przelewu nie jest istotna, gdyż jest on związany zawiadomieniem o przelewie (art. 512 k.c.)”⁸.

Otóż jest poza dyskusją, że art. 512 k.c. konstituuje normę prawną chroniącą dłużnika w sytuacji, gdy spełnił on świadczenie na rzecz poprzedniego wierzyciela, nie wiedząc o przelewie. W takim przypadku spełnienie świadczenia na rzecz cedenta zwolni dłużnika od obowiązku ponownego świadczenia na rzecz cesjonariusza, a dalsze rozliczenia nastąpią już pomiędzy tym ostatnim a cedentem, który zaniedbał zawiadomienia dłużnika o cesji. Dłużnik zawsze jednak może kwestionować ważność umowy przelewu; to bowiem, kto jest jego wierzycielem, jest dla niego kwestią przesądzającą o tym, czy – świadcząc oznaczonej osobie – należyście wykonał swoje zobowiązanie. Gdy zaś powstanie spór co do osoby wierzyciela i w związku z tym dłużnik nie ma pewności, komu powinien świadczyć, może on złożyć świadczenie do depozytu sądowego (art. 467 pkt 4 k.c.), ze skutkiem w postaci spełnienia świadczenia (art. 470 k.c.), chyba że dłużnik świadczenie z depozytu odbierze (art. 469 § 2 k.c.).

Przytoczony pogląd SN – że „dla dłużnika ważność umowy przelewu nie jest istotna”⁹ – zaskakuje tym bardziej, że przecież to, czy umowa ta jest ważna (skuteczna), ma pierwszoplanowe znaczenie dla dłużnika jako strony sporu sądowego. Wszak wykazanie przezeń nieważności (bezskuteczności) umowy przelewu wierzytelności, której zapłaty powód (cesjonariusz) żąda przed sądem, skutkować musi oddaleniem powództwa. Niczego wtedy nie zmieni prawidłowe zawiadomienie dłużnika o przelewie, skoro cesja nie wywołała zamierzonych skutków prawnych, a tym samym zawiadomienie okazało się bezprzedmiotowe.

Wbrew więc temu, co chciałby twierdzić SN, ważność umowy przelewu jest dla dłużnika zawsze istotna, bo przesądza o tym, komu dłużnik zobowiązany jest świadczyć. Norma art. 512 k.c. chroni zaś tylko przed ryzykiem kolejnego świadczenia, gdy nieświadomy (ważnego) przelewu dłużnik wcześniej świadczył na rzecz swego dotychczasowego wierzyciela.

5. W realiach komentowanej sprawy podnoszony przez pozwanego zarzut nieważności przelewu pojawił się jako konsekwencja nieważności umowy pożyczki zawartej pomiędzy cedentem a pozwanym, który to zarzut – przypomnijmy – SN ocenił jako nieskuteczny, uznając jednoosobową reprezentację pożyczkodawcy (a następnie cedenta) przy zawieraniu tej ostatniej umowy za prawidłową.

Nie rozważył natomiast SN – bo zarzut taki nie pojawił się w skardze kasacyjnej – ewentualnej nieważności przelewu z uwagi na inną jeszcze okoliczność, mianowicie brak zobowiązania do rozporządzenia wierzytelnością pożyczkową. Z opisu stanu faktycznego sprawy nie wynika, jakiej treści umowę zawarto (a tytuł, w jaki ją wyposażono, o kwalifikacji prawnej umowy przecież nie przesądza), a w szczególności, czy była to umowa czysto rozporządzająca (zawarta w wykonaniu istniejącego już zobowiązania do przelewu; art. 510 § 2 k.c.), czy może umowa sprzedaży wierzytelności bądź

⁸ Z uzasadnienia glosowanego wyroku.

⁹ Z uzasadnienia glosowanego wyroku.

inna umowa zobowiązująca do rozporządzenia nią, wywołująca skutek rozporządzający z mocy postanowień art. 510 § 1 k.c. Także bowiem brak zobowiązania do przelewu wierzytelności (ale nie już samo tylko nieujawnienie go w treści umowy cesji) prowadzi do nieważności przelewu, a więc rozporządzającej czynności prawnej, którą ustawa konstruuje jako dokonywaną w celu zwolnienia się z zobowiązania (art. 510 § 2 k.c.).

Przelew (rozumiany jako instrument umowny, a nie jako skutek w postaci przejścia wierzytelności na cesjonariusza¹⁰) jest wszak zawsze umową rozporządzającą, zawieraną *solvendi causa*. Wniosek taki można chyba dziś uznać za bezsporny, mimo redakcji przepisu art. 510 § 2 k.c., sugerującej (poprzez użycie zwrotu „jeżeli”), że możliwy do wyobrażenia jest też przelew, któremu nie towarzyszy (bądź go nie poprzedza) zobowiązanie do rozporządzenia.

Rozważań w tym przedmiocie SN nie prowadził, bo nie musiał. Mógł był jednak wypowiedzieć się co do kwalifikacji prawnej umowy przelewu przedstawionej mu do oceny, bo nieporozumień związanych z omawianą teraz kwestią nadal jest sporo¹¹ i każda wypowiedź orzecznictwa dyskusję mogłaby stosownie wzbogacić.

dr hab. Andrzej Szlęzak, profesor Uniwersytetu SWPS w Warszawie

kierownik Katedry Prawa Prywatnego, Instytut Prawa, Uniwersytet SWPS w Warszawie;
Of Counsel w kancelarii „Sołtysiński, Kawecki & Szlęzak”

Abstract

**Assignment of a Receivable. Suspended ineffectiveness of a legal transaction.
Commentary on the ruling of the Civil Chamber of the Supreme Court
of 4 July 2024, II CSKP 267/23**

Dr Hab. Andrzej Szlęzak, professor of the SWPS University of Social Sciences and Humanities – head of the Private Law Department, Institute of Law,
SWPS University of Social Sciences and Humanities in Warsaw, Poland;
Of Counsel at the Sołtysiński, Kawecki & Szlęzak law firm in Warsaw, Poland
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4281-2966>

The author critically comments on some of the arguments presented in the justification of the Supreme Court's judgment where suspended ineffectiveness of a legal

¹⁰ Zob. szerzej A. Szlęzak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 379/15*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2018/1, s. 37 i n. Zob. też K. Mularski [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, s. 1458–1459, nb 1–2, który wskazuje na zasadność podobnego rozróżnienia, określając dwa znaczenia wyrażenia „przelew” (jako umowy i jako jej skutku) mianem (odpowiednio) znaczenia „apragmatycznego” i „pragmatycznego” tego zwrotu.

¹¹ Wskazuje na te kwestie obszernie R. Strugała [w:] *Zobowiązania*, t. 2, *Część ogólna. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2024, s. 1895–1896, nb 1–2.

transaction was qualified as a situation in which obligational legal effects of a contract affected by such defect arose, and not as a situation where they remained suspended until such a legal transaction was ratified by a duly authorised entity. He also critically comments on the Supreme Court's view that 'the validity of an assignment agreement is irrelevant for the debtor because he/she is bound by the notice of the assignment' and presents arguments to the contrary.

Keywords: civil law, obligations, assignment of a receivable, suspended ineffectiveness

Bibliografia / References

- Kidyba A. [w:] *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, *Komentarz do art. 1–300*¹³⁴, red. A. Kidyba, Warszawa 2022.
- Mularski K. [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022.
- Radwański Z., Mularski K. [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. nacz. Z. Radwański, t. 6, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019.
- Strugała R. [w:] *Zobowiązania*, t. 2, *Część ogólna. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2024.
- Szlęzak A., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 379/15*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2018/1.
- Szlęzak A., *Przelew ubezpieczeniowej wierzytelności odszkodowawczej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 23 maja 2024 r., II CNPP 36/22*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2024/12.

48

Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2387/24 Glosa – Bartłomiej Kugacz

Słowa kluczowe: spółki kapitałowe, odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu, odpowiedzialność gwarancyjna

Teza

Możliwość powołania się na brak winy dotyczy tylko niewykonania obowiązku złożenia wniosku o upadłość i nie uzasadnia tezy, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Art. 299 § 2 k.s.h. obciąża członka zarządu ciężarem wykazania, że zaszła jedna z okoliczności egzoneracyjnych, i wobec uregulowania kwestii ciężaru podniesienia i udowodnienia tych okoliczności przepisem prawa zbędne jest sięganie do koncepcji doktrynalnych (odpowiedzialność na zasadzie winy czy ryzyka). Ponadto w przypadku odpowiedzialności na zasadzie winy prawo także niekiedy obciąża sprawcę ciężarem wykazania braku winy (np. art. 429 k.c.).

Sąd Najwyższy (SN) w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym 25.09.2024 r. w Warszawie w sprawie z powództwa C. Sp. z o.o. w D. przeciwko B.W. i J.N. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej J.N. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14.04.2023 r., V AGa 72/22:

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) zasądza od J.N. na rzecz C. Sp. z o.o. w D. 2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z 18.02.2022 r., VIII GC 335/16, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy odalił powództwo powodowego sprzedawcy przeciwko pozwanemu członkowi zarządu kupującego o zapłatę długów kupującego zasądzonych prawomocnym wyrokiem z 11.04.2016 r. oraz kosztów postępowania zabezpieczającego przeciwko kupującemu poniesionych przez sprzedawcę.

Na skutek apelacji powodowego sprzedawcy Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i zasądził od członka zarządu kupującego 83.410,89 zł z odsetkami od 25.11.2016 r. (82.909,89 zł tytułem ceny i 501 zł tytułem przedprocesowych kosztów dochodzenia wierzytelności) oraz 11.488 zł kosztów procesu przeciwko kupującemu i 2386,67 zł kosztów postępowania zabezpieczającego przeciwko kupującemu.

Sąd drugiej instancji ustalił, że kupujący był spółką z o.o. zawiązaną 20.02.2015 r. z kapitałem zakładowym 5000 zł w celu handlu wyrobami hutniczymi, a pozwany został jednym z dwóch członków zarządu spółki. Środki na zakup wyrobów hutniczych miały pochodzić z linii kredytowej do 2 mln zł, z czego 480.000 zł miało zostać wypłacone bezwarunkowo, a kolejne 3 transze po osiągnięciu przychodu ze sprzedaży kolejno 5, 10 i 15 mln zł.

Działalność spółki od początku była prowadzona ze stratą. W 2015 r. spółka osiągnęła przychód ze sprzedaży 536.800 zł, lecz po odjęciu cen zakupów sprzedanych wyrobów marża wyniosła tylko 34.900 zł i nie pokryła kosztów działalności spółki, z których największym był czynsz za magazyn. Na koniec roku strata wynosiła już 235.800 zł. Zarząd powinien dostrzec nadwyżkę zobowiązań nad aktywami (tj. że strata przewyższyła kapitał zakładowy) najpóźniej z chwilą zapoznania się z rachunkiem wyników sporządzonym 19.08.2015 r., wykazującym stratę 77.292 zł, czyli wielokrotnie przekraczającą kapitał zakładowy 5000 zł.

W okresie od 15 do 25.09.2015 r. spółka kupiła od powodowego sprzedawcy wyroby stalowe za cenę 82.909,89 zł z terminem zapłaty w okresie od 30 października do 9.11.2015 r. W dniu 3.11.2015 r. pozwany został odwołany z zarządu spółki. Spółka nie zapłaciła ceny wyrobów kupionych od powoda, który uzyskał zabezpieczenie, a po uzyskaniu tytułu wykonawczego postępowanie zabezpieczające uległo przekształceniu w postępowanie egzekucyjne, które okazało się bezskuteczne.

Sąd odwoławczy uznał, że nadwyżka zobowiązań nad majątkiem wystąpiła już w czerwcu 2015 r., a w sierpniu doszła kolejna podstawa złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w postaci zobowiązań przeterminowanych co najmniej 3 miesiące. Dlatego Sąd ten uznał, że pozwany odpowiada za dochodzone długi kupującego na podstawie art. 299 k.s.h., ponieważ spółka zaciągnęła je, gdy pozwany jeszcze był w zarządzie. Także obowiązek złożenia wniosku o upadłość powstał przed odwołaniem z zarządu.

Skarżący członek wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na:

- 1) nieważność postępowania na skutek rozpoznania apelacji w składzie jednego sędziego;
- 2) występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, czy odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością na zasadzie winy czy ryzyka, co ma znaczenie dla okoliczności zwalniających członka zarządu z odpowiedzialności i ciężaru ich wykazania;
- 3) potrzebę zaktualizowania wykładni art. 299 k.s.h. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (TK) z 12.04.2023 r., P 5/19 (Dz.U. z 2023 r. poz. 739), zgodnie z którym wyrok zasądzający należność od spółki nie wiąże w procesie

przeciwko członkowi zarządu, który utracił status członka zarządu przed wszczęciem procesu przeciwko spółce, a były członek zarządu może zwolnić się z odpowiedzialności, wykazując, że wierzytelność zasądzona od spółki nie istnieje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego podlegała rozpoznaniu w składzie jednego sędziego na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Powołaną przez skarżącego uchwałą składu 7 sędziów z 26.04.2023 r., III PZP 6/22, Sąd Najwyższy uznał ten przepis za sprzeczny z Konstytucją, czym usiłował przywłaszczyć sobie kompetencje Trybunału Konstytucyjnego. Przy tym skład 7 sędziów był konsekwentny w uzurpowaniu sobie tych kompetencji i zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji, dotyczącym orzeczeń TK, określił, że uchwała obowiązuje od dnia jej podjęcia. Tymczasem zaskarżony wyrok został wydany wcześniej, 14.04.2023 r., i także w świetle uchwały nie zaszła nieważność postępowania.

Zatem nie zachodzi nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym.

Podział odpowiedzialności na odpowiedzialność na zasadzie winy lub ryzyka dotyczy odpowiedzialności deliktowej (art. 415–441 k.c.). Natomiast odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością spoza tego podziału, jest odpowiedzialnością za cudzy dług.

Przepis ten wymienia okoliczności zwalniające od odpowiedzialności (egzoneracyjne) i jest wśród nich zgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub brak winy w niezgłoszeniu. Możliwość powołania się na brak winy dotyczy tylko niewykonania obowiązku złożenia wniosku o upadłość i nie uzasadnia tezy, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Art. 299 § 2 k.s.h. obciąża członka zarządu ciężarem wykazania, że zaszła jedna z okoliczności egzoneracyjnych, i wobec uregulowania kwestii ciężaru podniesienia i udowodnienia tych okoliczności przepisem prawa zbędne jest sięganie do koncepcji doktrynalnych (odpowiedzialność na zasadzie winy czy ryzyka). Ponadto w przypadku odpowiedzialności na zasadzie winy prawo także niekiedy obciąża sprawcę ciężarem wykazania braku winy (np. art. 429 k.c.).

Skarżący, uzasadniając istotność przedstawionego zagadnienia, prowadzi teoretyczne wywody bez związku ze sprawą, np. co do siły wyższej jako okoliczności zwalniającej od odpowiedzialności. Tymczasem skarżący nie powołuje się na siłę wyższą jako przeszkodę do złożenia wniosku o upadłość, lecz podważa tezę Sądu drugiej instancji, że obowiązek wniesienia o upadłość powstał przed jego odwołaniem z zarządu. Oczywiście wykazanie, że siła wyższa przeszkodziła członkowi zarządu w złożeniu wniosku o upadłość, oznacza wykazanie braku winy i zwalnia od odpowiedzialności. W sprawie nie występuje przedstawione zagadnienie prawne.

W sprawie nie istnieje potrzeba wykładni art. 299 k.s.h. w związku z wyrokiem TK, ponieważ skarżący nie podnosi zarzutu, że wyrokiem z 11.04.2016 r. została zasądzona od spółki na rzecz powoda wierzytelność w rzeczywistości nieistniejąca, a możliwości podniesienia takiego zarzutu dotyczył wyrok TK.

Wychodząc już poza granice wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, SN dostrzega błąd już przy zawiązaniu spółki polegający na przyjęciu minimalnego kapitału zakładowego 5000 zł. Art. 154 § 1 k.s.h. pozwala na założenie spółki z o.o. z tak niskim kapitałem, lecz konsekwencją jest obowiązek osiągania zysku od początku działalności, gdyż strata w wysokości zaledwie 5000 zł powoduje obowiązek złożenia wniosku o upadłość spółki. Obowiązkiem pozwanego jako członka zarządu było zorientowanie się w rynkowych cenach zakupu i sprzedaży wyrobów hutniczych i sprawdzenie, czy możliwa do osiągnięcia marża pokryje koszty spółki, w szczególności czynsz za magazyn. A gdy tylko okazało się, że w okresie wchodzenia na rynek marża nie przewyższa kosztów, obowiązkiem członka zarządu było przedstawienie wspólnikom konieczności dokapitalizowania spółki ze wskazaniem konsekwencji zaniechania tego w postaci złożenia wniosku o upadłość. I złożenie tego wniosku, skoro wspólnicy nie pokryli straty spółki.

Ponieważ nie zachodzą podniesione podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wniosek o przyjęcie skargi podlega oddaleniu na podstawie art. 398⁹ k.p.c.

Na podstawie art. 98 k.p.c. powodowi przysługuje od skarżącego zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

**Bartłomiej Kugacz – Charakter prawny odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną na podstawie art. 299 k.s.h.
Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna
z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2387/24**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3451-407X>

Postanowienie Sądu Najwyższego (SN) dotyczy ważnego z praktycznego punktu widzenia problemu prawnego, sprowadzającego się *de facto* do oceny charakteru prawnego odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 Kodeksu spółek handlowych¹. Wydawać by się mogło, że skoro art. 299 k.s.h. niemal dosłownie odzwierciedla treść art. 298 Kodeksu handlowego², to wypracowany przez lata dorobek judykatury oraz orzecznictwa pozwala na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości interpretacyjnych, w szczególności dotyczących charakteru odpowiedzialności członków zarządu. Pomimo że orzecznictwo dotyczące art. 298 k.h. może służyć jako wskazówka interpretacyjna przepisu art. 299 k.s.h., to jednak w kontekście charakteru prawnego odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (spółka z o.o.), nawet na tle samego orzecznictwa SN, budzi wiele wątpliwości, które wciąż pozostają nierozstrzygnięte przez doktrynę.

¹ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.) – dalej k.s.h.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502.) – dalej k.h.

Regulacja normatywna zawarta w art. 299 k.s.h. nie jest obszerna, a jednak wokół niej zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie sformułowano wiele rozbieżnych stanowisk. Wśród występujących w doktrynie poglądów należy wyróżnić cztery³, a spośród nich dwa wiodące opowiadające się za odszkodowawczym⁴ charakterem odpowiedzialności członków zarządu oraz za gwarancyjnym charakterem tej odpowiedzialności. W odniesieniu do judykatury, kwestia charakteru odpowiedzialności członków zarządu sp. z o.o. wydawała się być już rozstrzygnięta, bowiem SN w uchwale z 7.08.2008 r.⁵ uznał, że odpowiedzialność członków zarządu sp. z o.o. ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej⁶.

Pomimo przywołanej uchwały SN problematyka charakteru prawnego odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. wciąż nie została jednak rozstrzygnięta w doktrynie prawa handlowego, chociaż kwestia charakteru odpowiedzialności członków zarządu sp. z o.o. jest wyjątkowo doniosła. Rozstrzygnięcie w tej mierze rzutuje na wiele płaszczyzn, pozornie nawet odległych kwestii, takich jak na przykład akcesoryjny czy nieakcesoryjny charakter odpowiedzialności, terminy przedawnienia roszczeń przeciwko członkom zarządu, a nawet właściwość miejscowa sądu.

Stan faktyczny sprawy był następujący. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej: spółka A) zawiązana w lutym 2015 r., której głównym przedmiotem działalności był handel wyrobami hutniczymi, od początku swojej działalności odnotowywała straty, bowiem marża uzyskiwana ze sprzedaży towarów nie pokrywała kosztów działalności operacyjnej. Już w czerwcu 2015 r., zobowiązania spółki A przewyższały jej majątek, co stanowiło podstawę do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Pomimo nadwyżki pasywów nad aktywami, spółka A w okresie od 15 do 25.09.2015 r. zakupiła od powodowej spółki z o.o. (dalej spółka B) wyroby stalowe za łączną kwotę 82.909,89 zł, której to kwoty spółka A nie uregulowała, w konsekwencji spółka B pozwała spółkę A w celu wyegzekwowania przysługującej jej względem spółki A wierzytelności.

W wyniku uzyskania przez spółkę B tytułu wykonawczego wszczęte zostało w stosunku do spółki A postępowanie egzekucyjne, które następnie zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji. W konsekwencji spółka B wystąpiła z powództwem opartym na art. 299 k.s.h. wobec członków zarządu spółki A o zapłatę niewyegzekwowanej od Spółki A kwoty 82.909,89 zł.

³ Pozostałe dwa stanowiska wyrażone w doktrynie wskazują na kumulatywne przystąpienie do długu np.: A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania sp. z o.o.*, Warszawa 2009, s. 241; B. Brzeziński, M. Kalinowski, *Glosa do uchwały SN z dnia 19 stycznia 1993 r., III CZP 162/92, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1994/5*, s. 82 oraz na odpowiedzialność sprzężoną gwarancyjno-odszkodowawczą członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, np. K. Osajda, *Odpowiedzialność cywilna członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2008, s. 84–86; T. Siemiątkowski, *Odpowiedzialność cywilnoprawna w spółkach kapitałowych*, Warszawa 2007, s. 198.

⁴ A. Szajkowski, M. Tarska [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. T. 1–4*, red. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, Legalis 2005, komentarz do art. 299.

⁵ Uchwała SN (7) z 7.11.2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2, poz. 20.

⁶ Por. wyroki SN: z 17.05.2016 r., II UK 246/15, LEX nr 2071116.

W wyniku apelacji pozwanego członka zarządu Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznał, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki, ponieważ długi zostały zaciągnięte w okresie jego urzędowania. Następnie członek zarządu spółki A wywiódł skargę kasacyjną, wskazując, że jego zdaniem występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, a mianowicie konieczne jest rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością na zasadzie winy czy ryzyka. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, podkreślając jednak, że odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. nie może być klasyfikowana jako odpowiedzialność deliktowa oparta na zasadzie winy lub ryzyka.

W komentowanym postanowieniu SN poruszył między innymi sporną na tle dotychczasowego orzecznictwa oraz literatury kwestię charakteru odpowiedzialności prawnej członków zarządu sp. z o.o. wobec jej wierzycieli, bowiem SN w głosowanym orzeczeniu przyjął, odmiennie niż dotychczas, że możliwość powołania się na brak winy dotyczy tylko niewykonania obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co nie uzasadnia tezy, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością deliktową opartą na zasadzie winy. Zaprezentowane przez SN stanowisko w powyższej kwestii należy uznać za trafne.

Pierwszym, oczywistym, ale równocześnie ważkim argumentem przemawiającym za gwarancyjnym charakterem omawianej odpowiedzialności jest treść art. 299 k.s.h.⁷, a dokładnie § 1 omawianego przepisu⁸. Zgodnie z treścią art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania⁹, a więc za zobowiązania innego podmiotu. Odpowiedzialność ta jest ustanowionym z mocy prawa osobistym i solidarnym zabezpieczeniem za cudzy dług, bowiem sp. z o.o. stanowi autonomiczny podmiot, wyposażony w osobowość prawną, a zatem podmiot, który prawnie jest odseparowany od innych podmiotów, w tym osób trzecich, będących zarówno jej współnikami, jak i piastunami jej organów⁹. Dług zaciągnięty jest w wyniku czynności prawnej samej spółki, w związku z tym pierwotne źródło zobowiązania leży poza sferą działania lub zaniechania członków zarządu¹⁰. W konsekwencji odpowiedzialność wynikająca z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością za cudzy dług, bowiem wynika on ze stosunku prawnego, jaki powstał pomiędzy wierzycielem a spółką, a nie wierzycielem a członkiem zarządu. Charakter odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania sp. z o.o. zatem jest jasno określony przez hipotezę normy zawartej w § 1 komentowanego przepisu, bowiem treść art. 299 § 1 k.s.h. wskazuje jednoznacznie, że członkowie zarządu odpowiadają nie za swoje zobowiązania, lecz za zobowiązania spółki.

⁷ A. Kappes, *Odpowiedzialność członków...*, s. 176.

⁸ K. Osajda, *Niewypłacalność spółki z o.o. Odpowiedzialność członków zarządu wobec jej wierzycieli*, Warszawa 2014, s. 143.

⁹ M. Michalski [w:] *Kodeks spółek handlowych. Tom II. Komentarz do art. 151–300*, red. A. Kidyba, Warszawa 2018, komentarz do art. 299.

¹⁰ A. Mariański, A. Karolak, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o. w świetle przepisów prawa handlowego i podatkowego*, Warszawa 2004, s. 63.